

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania B. Sp. z o.o. z siedzibą w W. (poprzednio: H. Sp. z o.o. z siedzibą w W.)
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Poznaniu
przy udziale zainteresowanego J. G.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym i wysokość podstawy wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 lutego 2023 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się Spółki od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 23 czerwca 2021 r., sygn. akt III AUa 1263/19,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 23 czerwca 2021 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 12 września 2019 r. w ten sposób, że oddalił odwołanie H. sp. z o.o. w W. (obecnie: B. sp. z o.o. w W. - dalej jako: „płatnik składek”) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Poznaniu z 16 października 2018 r. stwierdzającej, że J. G. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek H. spółka z o.o. z siedzibą w W. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 30 listopada 2016 r., a nadto określającej podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia oraz

ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz P. i Fundusz G. za okres od stycznia 2016 r. do listopada 2016 r.

Zaskarżając powyższy wyrok skargą kasacyjną, odwołujący się płatnik składek podniósł zarzut naruszenia prawa materialnego: 1) art. 9 ust. 2c oraz ust. 4a ustawy systemowej, przez ich wadliwą wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe zastosowanie; 2) art. 9 ust. 2c oraz ust. 4a ustawy systemowej, przez ich niewłaściwe zastosowanie i zobowiązanie płatnika do opłacenia składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz wypadkowe, podczas gdy tego rodzaju zobowiązanie składkowe w ogóle nie powstało.

Z powołaniem się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu oraz wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji; ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, a także o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego się zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność oraz potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości oraz wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów.

W uzasadnieniu wniosku wskazał, że brak jest podstaw do zaakceptowania stanowiska Sądu Apelacyjnego, iż zgodnie z art. 9 ust. 4a ustawy systemowej, zastrzeżenie „odsyłające” do ust. 2c tego przepisu powoduje, iż zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty, pozostający równocześnie w stosunku pracy, nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (art. 18 ust. 4 pkt 5a powołanej ustawy). Zdaniem skarżącego, zleceniobiorca - emeryt będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu umowy zlecenia, o ile nie pozostaje równocześnie w stosunku pracy z innym pracodawcą. Skoro zatem ubezpieczony J. G. miał ustaloną emeryturę, a nadto był zatrudniony przez inny niż odwołujący się podmiot na podstawie umowy zlecenie oraz od dnia 1 stycznia 2016

r. był zatrudniony przez inny niż odwołujący się podmiot na podstawie umowy o pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem niższym niż minimalne, to nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu z tytułu wykonywania umowy zlecenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą jurydyczne argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., to jest istnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć,

przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365 i z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga ponadto przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124). Twierdzenie o występowaniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów jest uzasadniony tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących owo zagadnienie.

Z kolei powołanie się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), wymaga od skarżącego zawarcia w uzasadnieniu wniosku wywodu prawnego wskazującego, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawienia argumentów na poparcie tego twierdzenia. Zobowiązuje zatem skarżącego do przedstawienia wywodu prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu

podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał istnienia powołanych przez siebie przesłanek przedsądu.

Skarżący kwestionuje dokonaną przez Sąd Apelacyjny wykładnię art. 9 ust. 4a ustawy systemowej, w zakresie zastrzeżenia „odsyłającego” do ust. 2c tego przepisu.

Godzi się zauważyć, że Sąd Apelacyjny uzasadniając zaskarżony wyrok, powołał się na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17 (LEX nr 2638597). Wyrażono w nim stanowisko, że zawarte w art. 9 ust. 4a ustawy systemowej zastrzeżenie „odsyłające” do ust. 2c tego przepisu powoduje, iż zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty, pozostający równocześnie w stosunku pracy, nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (art. 18 ust. 4 pkt 5a ustawy systemowej). Pogląd ten został zaakceptowany w kolejnym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2021 r., II USKP 37/21 (LEX nr 3252364).

Argumentując swoje stanowisko w spornej kwestii, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że każda osoba, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, to znaczy zleceniobiorca, podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym niezależnie od tego, czy jest uprawniona do emerytury i renty (z wyjątkiem osób wymienionych w art. 6 ust. 4). Zwolnienie zleceniobiorcy z tego obowiązku wynika natomiast z faktu równoczesnego pozostawania w stosunku pracy, który z mocy art. 9 ust. 1 wyprzedza inne tytuły podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, co dotyczy również emerytów i rencistów (por. art. 9 ust. 4 w związku z art. 9 ust. 4a). Dlatego właśnie emeryci i renciści, tak jak pozostali zleceniobiorcy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umów zlecenia, "jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy". Zawarte w art. 9 ust. 4a zastrzeżenie "odsyłające" do art. 9 ust. 2c, przy uwzględnieniu gramatycznych reguł wykładni, należy rozumieć w ten sposób, że sytuacja prawna zleceniobiorcy uprawnionego do emerytury lub renty, będącego

równocześnie pracownikiem, jest regulowana treścią pierwszego z wymienionych przepisów (nie podlega on obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia, a podlega im jedynie z tytułu stosunku pracy), ale tylko wtedy, gdy nie będzie wypełniała hipotezy normy ust. 2a. Wspomniane zastrzeżenie oznacza bowiem, że sytuacja prawna omawianej osoby w pierwszej kolejności powinna być oceniana przez pryzmat regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej i dopiero wówczas, gdy hipoteza normy prawnej zawartej w tym przepisie nie zostanie wypełniona, sytuacja ta będzie uregulowana wprost normą wynikającą z art. 9 ust. 4a, która a contrario formułuje zasadę, zgodnie z którą zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający w stosunku pracy nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia. Innymi słowy, ocena sytuacji prawnej zleceniobiorcy uprawnionego do emerytury lub renty, pozostającego w stosunku pracy, dokonywana z uwzględnieniem regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej powinna "wyprzedzać" ocenę dokonywaną wyłącznie na podstawie art. 9 ust. 4a. W praktyce z możliwością zastosowania zasady, w myśl której zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający w stosunku pracy nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia, będziemy mieli zatem do czynienia wtedy, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu pozostawania w stosunku pracy osiągnie kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a (to znaczy kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę), na co jednoznacznie wskazuje brzmienie zdania drugiego art. 9 ust. 2c *in fine*, które nie określa przecież wymienionych tam "innych tytułów", a zatem obejmuje także osoby pozostające w stosunku pracy. Natomiast, gdy podstawa wymiaru składek z tytułu pozostawania w stosunku pracy będzie niższa niż kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę, zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający w stosunku pracy będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym również z tytułu wykonywania umowy zlecenia.

Opisany wynik wykładni językowej z całą pewnością pozostaje w zgodzie także z wykładnią systemową art. 9 ust. 4a. Zawarte tam zastrzeżenie "odsyłające" do ust. 4b, należy však rozumieć w ten sposób, że osoby posiadające status określony w art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, to znaczy

wykonujące umowy cywilnoprawne zawarte z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub na rzecz tego pracodawcy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, a w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne uwzględnia się im nie tylko przychód z tytułu stosunku pracy, ale również przychód z tytułu owych umów cywilnoprawnych (art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). W tym przypadku omawiane zastrzeżenie nakazuje więc bez wątpienia uprzednią ocenę sytuacji prawnej osoby, o której mowa w art. 9 ust. 4a, przez pryzmat regulacji zawartej w ust. 4b tego przepisu. Dlatego nie ma podstaw do przyjęcia tezy, że zamieszczone w art. 9 ust. 4a zastrzeżenie "odsyłające" do ust. 2c mogłoby być traktowane inaczej. Przy wykładni art. 9 ust. 4a ustawy systemowej i zawartego w nim zastrzeżenia odsyłającego do stosowania art. 9 ust. 2c nie można również pomijać reguł funkcjonalnych (celowościowych), wynikających z przytoczonego wyżej uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej z dnia 23 października 2014 r., zgodnie z którym - najogólniej rzecz ujmując - wspomniane zmiany miały na celu dalsze rozszerzenie w interesie ubezpieczonych (dla zapewnienia im większej ochrony ubezpieczeniowej) obowiązku ubezpieczenia społecznego w przypadku zbiegu umowy zlecenia z inną aktywnością zarobkową lub kilku umów zlecenia.

Tak więc poruszony przez skarżącego problem na tle wykładni powołanego przepisu został już rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy.

Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował taki właśnie kierunek wykładni art. 9 ust. 4a ustawy systemowej w zakresie „odsyłającym” do ust. 2c tego przepisu, przyjmując go za podstawę oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Z poczynionych ustaleń wynika, że J. G. (uprawniony do emerytury), wprowadzie w okresie, w którym wykonywał umowę zlecenia na rzecz H. Sp. z o.o., pozostawał w stosunku pracy nawiązanym z innym niż odwołująca się spółka płatnikiem składek w niepełnym wymiarze pracy, to jednak - skoro wynagrodzenie, jakie z tego tytułu uzyskał, było niższe od obowiązującego wówczas minimalnego wynagrodzenia za pracę (100 zł) - jako zleceniobiorca podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia zawartej z H. Sp. z o.o. w okresie objętym decyzją. Podstawa wymiaru składek z tytułu zatrudnienia (ustalana w wymiarze

miesięcznym, oscylująca w granicach 100 zł) była niższa niż obowiązujące wówczas minimalne wynagrodzenie za pracę, które od 1 stycznia 2016 r. wynosiło 1.850 zł zgodnie § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 września 2015 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2016 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1358). Według Sądu odwoławczego, z możliwością zastosowania zasady, w myśl której zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty, pozostający w stosunku pracy, nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia, będziemy mieli do czynienia wtedy, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu pozostawania w stosunku pracy osiągnie kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a ustawy systemowej (to znaczy kwotę co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę), na co jednoznacznie wskazuje brzmienie zdania drugiego art. 9 ust. 2c *in fine*, tej ustawy, które nie określa przecież wymienionych tam „innych tytułów”, a zatem obejmuje także osoby pozostające w stosunku pracy. Z kolei w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek z tytułu pozostawania w stosunku pracy będzie niższa niż kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę, zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający w stosunku pracy będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym również z tytułu wykonywania umowy zlecenia (k. 11 uzasadnienia).

Wobec zgodności zaskarżonego wyroku z utrwaloną linią orzecznictwa, brak jest również podstaw do przyjęcia oczywistej zasadności skargi.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.